

UZASADNIENIE

M. M. (1) został oskarżony o to, że: w okresie od lutego 2015 r. do 1 maja 2015 r. oraz od stycznia 2016 r. do listopada 2017 r. w Ł., woj. (...) uchylił się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci W. M. (1), M. M. (2) oraz W. M. (2) określonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt IC 210/13, co stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, narażając W. M. (1), M. M. (2) i W. M. (2) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

- tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k.

Sąd Rejonowy w Łowiczu wyrokiem z dnia 26 września 2018 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 158/18:

1. uznał oskarżonego M. M. (1), w miejsce czynu zarzucanego, za winnego tego, iż w okresie od stycznia 2016 r. do listopada 2017 r. w Ł., woj. (...) uchylił się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci W. M. (1), M. M. (2) oraz W. M. (2) określonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt IC 210/13, co stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, narażając W. M. (1), M. M. (2) i W. M. (2) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czym wyczerpał dyspozycję art. 209 § 1a k.k. i za to, z mocy art. 209 § 1a k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 k.k., art. 35 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym;

2. na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt 3 k.k. zobowiązał oskarżonego do wykonywania ciężącego na nim obowiązku łóżenia na utrzymanie dzieci W. M. (1), M. M. (2) i W. M. (2);

3. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. G. kwotę 1008 złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika;

4. zwolnił w całości oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa;

Przedmiotowy wyrok zaskarżył apelacją pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej K. G. w zakresie rozstrzygnięcia o karze – na niekorzyść oskarżonego M. M. (1).

Skarżąca ta, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k., wyrokowi temu zarzuciła rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności w wymiarze 5 miesięcy z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym i przyjęcie, że kara w takim wymiarze jest w stanie spełnić wobec oskarżonego cel wychowawczy uświadamiając naganność zachowania w sytuacji w której stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz zachowanie sprawcy wskazuje, iż orzeczona kara nie spełni celów w zakresie prewencji szczególnej i społecznej oddziaływania, a w szczególności nie uświadomi oskarżonemu naganności jego postępowania.

W konsekwencji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w surowszym wymiarze, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej K. G. jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie przedmiotowych rozważań podkreślenia wymaga, iż niniejsza apelacja została złożona na niekorzyść oskarżonego przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, a więc podmiot profesjonalny. W takiej sytuacji zastosowanie w sprawie mają unormowania zakreślone w art. 434 § 1 k.p.k. Sąd jest więc związany granicami

apelacji, postawionymi w niej zarzutami oraz ich treścią. Ograniczenia wynikające z przedmiotowej normy prawnej wykluczają możliwość wyjścia przez Sąd poza granice apelacji, jak też brania pod uwagę innych okoliczności, nawet istniejących w sprawie, na niekorzyść oskarżonego, poza tymi, które zostały ujęte w treści złożonego środka odwoławczego i postawionego w nim zarzutu oraz ujętych w jego ramach uchybień. W przedmiotowej sprawie jest to szczególnie istotne, gdyż rozstrzygnięcie Sądu musiało zamykać się w kwestiach i granicach okoliczności ujętych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w apelacji.

Apelacja oskarżyciela publicznego zasadza się na dyspozycji art. 438 pkt 4 k.p.k. W zakresie przedmiotowego zarzutu podnieść należy, iż rażąca niewspółmierność kary zachodzi tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, którą należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. Nie chodzi tutaj o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby ewidentnie niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (tak też Sąd Najwyższy w sprawach III KR 254/73, OSN PG 1974, nr 3-4, poz. 51; II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr 1995, nr 5, poz. 18). Pogląd ten jest powszechnie przyjmowany nie tylko w orzecznictwie, ale również w doktrynie. Oznacza to zaś, iż rażąca niewspółmierność kary istniałaby jedynie w sytuacji zaistnienia tego typu jasnych, jednoznacznych i przekonujących argumentów, które wskazywałyby, że orzeczona kara w sposób oczywisty jest niesprawiedliwą, wymaga radykalnej i istotnej zmiany, nie osiągnie celów kary, odbiega w sposób znamienity od charakteru czynu, stopnia jego społecznej szkodliwości oraz winy, w zasadniczy sposób różni się z wymogami nakreślonymi przez art. 53 k.k. (zob. tak też: S. Zabłocki [w] - „Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz” t. II. Dom Wydawniczy ABC. Warszawa 1998, str. 462 i nast.; J. Grajewski [w] - „Kodeks postępowania karnego Tom II Komentarz do art. 425 – 673 K.P.K.”, str.69 i nast. Kraków – Zakamycze 2003 oraz szeroko powołane orzecznictwo w owych publikacjach).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu, za czyn z art. 209 § 1a k.k., karę 5 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. To wskazane rozstrzygnięcie stanowi, w ocenie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, rażąca niewspółmierność, łagodność orzeczonej kary. Analizując jednak treść argumentów jakie powołała w apelacji skarżąca na poparcie przedmiotowego stanowiska, nie sposób uznać ich za zasadne. Niestety należy w tym zakresie podnieść mocno krytyczne uwagi, które muszą być skierowane pod adresem apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, skoro już sporządził apelację dotyczącą kwestii wymiaru kary, opartą na treści przesłanek ujętych w art. 438 pkt 4 k.p.k. Z treści postawionego w apelacji zarzutu, wskazanego wyżej, jak i wniosków końcowych złożonego środka odwoławczego nie wynikają jakiegokolwiek konkretne argumenty lub uchybienia Sądu Rejonowego, które mogłyby w ogóle zostać uwzględnione w kontekście zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Zarzut ten ogranicza się bowiem do odwołania się do ogólnych zwrotów ustawowych, nie zawierając żadnej merytorycznej treści w odniesieniu do tej konkretnej sprawy. Obrazuje to zupełną gołosłowność złożonej apelacji, która pozbawiona jest jakichkolwiek racji.

Dokonując jednak analizy części motywacyjnej złożonej apelacji, wskazać wypada, iż pełnomocnik K. G. argumentował oczywistą niezasadność zastosowanej wobec oskarżonego reakcji karnej, zasadniczo następującymi podniesionymi argumentami i okolicznościami:

1. znacznym stopniem społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, znacznym stopniem winy oraz przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że zachowania oskarżonego zostały uznane za karalne i karygodne oraz zawinione, gdyż oskarżony postąpił wbrew prawu,
2. świadome unikanie przez oskarżonego ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego,
3. istnienie po stronie oskarżonego możliwości realizacji owego obowiązku z uwagi na jego sytuację zdrowotną, wiekową, rodzinną oraz zawodową,

4. brak zainteresowania małoletnimi dziećmi, co jest zachowaniem nieodpowiednim i wysoce nagannym,
5. brak spełnienia celów kary w zakresie prewencji ogólnej.

Ogólnie rzecz biorąc, te elementy i okoliczności stały się kanwą złożonej w sprawie apelacji i zarzutu w niej postawionego przez skarżącą. Odczytując treść apelacji nie da się nie zauważyć, że całość owej argumentacji i podnoszone okoliczności są niezasadne w oczywisty sposób, uniemożliwiający postulowane rozstrzygnięcie przez skarżącą. Faktycznie bowiem apelacja nie zawiera żadnych konkretnych uchybień jakich miałby się dopuścić Sąd meriti w zakresie wyrokowania w sprawie.

Wskazane wyżej w punkcie 1 okoliczności podnoszone przez skarżącą w apelacji w ogóle warunkują istnienie po stronie oskarżonego odpowiedzialności karnej. Zgodnie bowiem z treścią art. 1 k.k. czyn oskarżonego musi być karygodny, dokonany wbrew prawu, bezprawny i społecznie szkodliwy oraz zawiniony. Są to newralgiczne elementy, które składają się na czyn zabroniony, a w dalszej kolejności na przestępstwo. Bez ich zaistnienia w ogóle nie może być mowy o popełnieniu przestępstwa oraz jakiegokolwiek odpowiedzialności karnej. Tymczasem apelująca odwołując się do tych dokładnie przesłanek, które są ujęte w art. 1 k.k. i decydują o uznaniu danego zachowania za przestępstwo, buduje apelację w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności kary. Jasno obrazuje to zupełną niezasadność tak argumentowanego środka odwoławczego złożonego przez profesjonalistę.

Zgodnie z treścią art. 209 § 1a k.k. czyn ujęty w tym przepisie może być popełniony jedynie umyślnie. Nie istnieje możliwość dopuszczenia się przestępstwa niealimentacji w formie nieumyślności. Odwoływanie się więc przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej do „świadomego”, czyli umyślnego działania oskarżonego, jest pozbawione jakichkolwiek racji. Umyślność, co do zasady, przy tego typu przestępstwie jest elementem znamion czynu zabronionego, które w ogóle warunkują możliwość przyjęcia, że określone zachowania stanowiły wyczerpanie normy art. 209 § 1a k.k. Sam więc fakt umyślnego, świadomego działania nie może stanowić elementu decydującego o wymiarze kary, gdyż decyduje on o przyjęciu, że określone zachowania w ogóle stanowiły przestępstwo.

Kwestia istnienia po stronie oskarżonego możliwości realizowania obowiązku alimentacyjnego również jest elementem znamion wskazanego czynu zabronionego. Wynika to z określenia uchylania się od płacenia alimentów. W sytuacji bowiem, gdyby po stronie danej osoby nie istniały możliwości realizowania tego obowiązku to w ogóle nie można by uznać wypełnienia przez nią dyspozycji art. 209 § 1a k.k., gdyż nie sposób byłoby przypisać takiej osobie działanie w formie uchylania się od alimentacji.

Zagadnienie prewencji ogólnej zaś nie może być ujmowane w formie negatywnej, jak czyni to skarżąca w apelacji. Kwestia kary jako elementu jedynie odstrasżającego poprzez swoją surowość nie może stanowić prawidłowego elementu odczytywania prewencji ogólnej. Musi być ona ujmowana w aspekcie pozytywnym, a więc zawierającym w sobie cały szereg dodatkowych okoliczności związanych z danym czynem, sprawcą, elementami wychowawczymi i zapobiegawczymi, jak też ujęciem środowiskowym. To wszystko zupełnie umknęło skarżącej w kontekście podniesionego jednego zdania dotyczącego prewencji ogólnej, przez co również ten argument nie może być uznany za słuszny oraz przekonujący.

Konkludując dotychczasowe rozważania, nie sposób uciec od stwierdzenia, że oparcie apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej na odwołaniu się do tych podniesionych okoliczności, czyni złożony środek odwoławczy pozbawionym oparcia w stosownych przepisach prawa oraz zasadach obowiązujących w procedurze karnej. Tego typu okoliczności oraz argumentacja, jakie zostały powołane w apelacji, w żadnej mierze nie mogły skutkować uwzględnieniem złożonego środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego. Uwzględnienie złożonego przez skarżącą wniosku, który zresztą nie został sprecyzowany, powodowałoby bowiem przekonanie, że Sąd podzielił argumentację, która nie ma oparcia w przepisach prawa, odwołuje się do kwestii stojących w sprzeczności z regułami procedury karnej oraz elementami decydującymi o wymiarze kary, ewentualnie nie znajduje żadnego potwierdzenia w aspekcie rozumienia kary rażąco niewspółmiernie łagodnej, o czym była mowa wyżej.

We wskazanej sytuacji zasadniczo jedynym argumentem jaki mógł być realnie wzięty pod uwagę przez Sąd, powołanym w apelacji, stanowiło odwołanie się do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Argument ten jednak ulega znacznemu osłabieniu poprzez fakt odwoływania się przez skarżącą w apelacji do całego zespołu okoliczności, które nie mogły skutkować uznaniem ich za słuszne i przekonujące, o czym była mowa wyżej. Ponadto w zakresie niniejszego zarzutu skarżąca nie podnosi żadnych elementów i okoliczności, które miałyby decydować o tym stopniu, a przez to zasadniczo rzutować na wymiar kary. Samo ogólnikowe odwołanie się do stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego nie może być przekonującym i racjonalnym argumentem w aspekcie orzeczenia kary zdecydowanie surowszej. Brak jest w tym wypadku korelacji między postawionym zarzutem i przedstawionymi okolicznościami na jego wsparcie, a wnioskiem końcowym apelacji.

Niezależnie od powyżej przedstawionych kwestii podkreślić należy, że ustawodawca przy wymiarze kary wprowadza cztery podstawowe jego filary:

- a) stopień winy;
- b) stopień społecznej szkodliwości czynu;
- c) cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec sprawy (prewencja indywidualna);
- d) potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (prewencja generalna).

W każdej sprawie te cztery generalne wskazania zostają zabudowane treściami o charakterze rzeczywistym i materialnym, co w ostateczności doprowadza do wniosku o konieczności, zasadności i potrzebie wymierzenia określonej, konkretnej kary, tak jak uczynił to Sąd I instancji.

Dyrektywy sądowego wymiaru kary, którymi winien kierować się Sąd przy jej orzekaniu, wyszczególnione zostały w art. 53 § 1 i 2 k.k. Naczelną zasadę stanowi dyrektywa indywidualizacji, oznaczająca konieczność relatywizacji sankcji karnej do okoliczności charakteryzujących czyn oskarżonego tak od strony jego elementów natury przedmiotowej, jak i podmiotowej. Sąd powinien zatem baczyć, aby jej dolegliwość nie przekraczała ustalonego stopnia winy, była współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, w dalszej zaś perspektywie, aby kara spełniała swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego oraz należycie kształtowała świadomość prawną społeczeństwa.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę zasadniczą 5 miesięcy ograniczenia wolności za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 209 § 1a k.k., w jasny i jednoznaczny sposób przedstawiając okoliczności przemawiające za takim właśnie ukształtowaniem jej wymiaru. Podejmując decyzję w tym przedmiocie Sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia wskazuje na to, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopień jego winy, uwzględniając wszelkie niezbędne dla tej oceny kryteria.

W pierwszej kolejności wskazać wypada, że wymierzona przez Sąd Rejonowy kara z całą pewnością nie przekracza znacznego stopnia winy oskarżonego. Przy uwzględnieniu okoliczności decydujących o wymiarze tejże kary fakt ten jawi się jako jasny, oczywisty i logiczny. Znaczny stopień winy M. M. (1) nie został faktycznie zakwestionowany przez skarżącą. Fakt zaś słuszności takiej oceny jest jednoznaczny, gdy zauważy się, że po stronie oskarżonego nie zaistniały żadne okoliczności, które choćby ograniczałyby ów stopień. M. M. (1) miał świadomość bezprawności swojego czynu i jego niedopuszczalności w zakresie norm prawnych, jak i etycznych. Ocena procesu decyzyjnego oskarżonego z punktu widzenia kryteriów społeczno-etycznych wskazuje na wadliwość podjętej decyzji, jak i na możliwość podjęcia innej decyzji, zgodnej z wymogami prawa. Oskarżony znajdował się w normalnej sytuacji motywacyjnej. Po jego stronie nie było żadnych obiektywnych okoliczności, które determinowałyby jego zachowanie i uniemożliwiałyby podjęcie odmiennej decyzji. Oznacza to, że oskarżonemu można i należy postawić zarzut błędnej genezy jego woli

oraz ujemnej oceny uzewnętrznionej treści tej woli z punktu widzenia ocen społeczno-etycznych, czyli zarzut winy w postaci znacznego stopnia zarzucanej umyślności.

O ciężarze przestępstwa oskarżonego decyduje stopień jego społecznej szkodliwości, który w tym wypadku jest znaczny. Przekonuje o tym cały zespół elementów zarówno strony podmiotowej, jak i przedmiotowej. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest – jak zostało to już podkreślone – szczególnie istotnym elementem limitującym wymiar kary. W tym aspekcie należy jedynie zauważyć, iż Sąd jest obowiązany uwzględnić ów stopień, co jednak nie oznacza bezwzględnej konieczności kształtowania kary w oparciu o tę jedynie okoliczność. Przy przyjęciu takiej zasady zbędne byłyby bowiem pozostałe trzy filary, do których odwołał się ustawodawca, a także inne szczegółowo określone okoliczności mające wpływ na wymiar kary, wskazane choćby w art. 53 § 2 k.k.

W apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej brak jest zaś praktycznie argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć wymierzoną przez Sąd Rejonowy karę zasadniczą. Sąd odwoławczy zaś, wobec faktu złożenia apelacji przez profesjonalny podmiot na niekorzyść oskarżonego, był związany treścią podniesionych uchybień w tym środkiem odwoławczym. Tymczasem, w samym zarzucie zawartym w apelacji, brak jest jakichkolwiek konkretów odnoszących się do faktycznego zakwestionowania wymierzonej kary zasadniczej. Zarzut ten stanowi w rzeczywistości powtórzenie ogólnikowych zwrotów dotyczących okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę przy wymiarze kary lub celów stawianych przed karą. W części motywacyjnej apelacji zasadniczo również nie sposób odnaleźć rozwinięcia stawianego zarzutu. Ponownie nastąpiło wygenerowanie ogólnych zwrotów ustawowych, które jednak nie mają przełożenia na konkretne okoliczności dotyczące osoby oskarżonego i przypisanego mu czynu. W tym stanie rzeczy całość argumentacji skarżącego pełnomocnika należało uznać za zupełnie niezasadną.

Wymierzając w sprawie karę ograniczenia wolności Sąd Rejonowy jednoznacznie określił przyczyny i powody, które skłoniły go do wyboru tego rodzaju kary, w szczególności właśnie w kontekście prewencji szczególnej i ogólnej oraz charakteru i rodzaju czynu przypisanego oskarżonemu. Argumentację prezentowaną przez Sąd I instancji należy zaś w pełni podzielić. Bierze ona pod uwagę również, co istotne, aspekt wychowawczy i zapobiegawczy kary, cechy osobowościowe oskarżonego i skutki orzeczonej kary w stosunku do jego osoby. Właśnie tego typu kara, jaką orzekł Sąd meriti, istotnie będzie oddziaływała na osobowość oskarżonego. Zobrazuje ona również lokalnej społeczności, iż negatywne zachowania spotykają się z określoną reakcją, będzie stanowił wymierny i zauważalny aspekt konsekwencji popełnienia czynu zabronionego, co jednocześnie jest wprost odczuwalne dla oskarżonego. Stąd nie sposób przyjąć, aby orzeczona przez Sąd I instancji kara była nieadekwatna, rażąco łagodna i nie brała pod uwagę elementów prewencji.

W zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary zwrócić trzeba uwagę na wskazanie przez ustawodawcę dyrektywy prewencji ogólnej jako jednego z filarów wymiaru kary. Jest to istotny element wymiaru kary, który został wprowadzony wprost przez ustawodawcę. Ową dyrektywę odczytywać należy w znaczeniu pozytywnym, co oznacza, że rodzaj i wymiar kary muszą być dobierane także poprzez kryterium prewencji ogólnej, przy czym nie można w tym ujęciu tracić z pola widzenia dyrektywy prewencji indywidualnej.

Kara wymierzona przez Sąd Rejonowy osiągnie cele prewencji generalnej rozumianej w aspekcie pozytywnym. Ukształtuje ona w sposób prawidłowy świadomość prawną społeczeństwa, uzmysłowi społeczeństwu nieuchronność kary, poniesienia konsekwencji za popełnione przestępstwo. Podkreśli właściwą reakcję za czyn, którego dopuścił się oskarżony. Wskaże, że orzekając karę i jej rozmiar Sąd bierze pod uwagę całość elementów zarówno czynu, jak i dotyczących sprawcy. Wszystkie te okoliczności ocenia i waży, a określając wymiar kary, czyni to sprawiedliwie, z uwzględnieniem wszystkich tych okoliczności. Nie czyni tego schematycznie, czy szablonowo, ale w taki sposób, by popełnienie każdego przestępstwa spotkało się ze sprawiedliwą reakcją, adekwatną do czynu, taką, która winna osiągnąć swe cele wobec sprawcy, a przez to także obrazującą społeczeństwu konsekwencje i skutki popełniania przestępstw. Wymierzona przez Sąd kara realizuje cele właściwego oddziaływania społecznego, gdyż jest to kara sprawiedliwa i adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, a cele te może osiągnąć tylko tak nakreślona kara (tak też A. Marek - „Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna”, Warszawa 1999, str. 159 oraz podane tam orzecznictwo).

W tym aspekcie pamiętać należy, że społeczne oddziaływanie kary odnosi się w praktyce do kręgu środowiskowego, w którym żyje oskarżony. Kara orzeczona przez Sąd w niniejszej sprawie w kręgu, w którym obraca się oskarżony w pełni osiągnie swój cel. Mocno zaakcentuje charakter popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, podkreśli naganność i niedopuszczalność takich zachowań, zobrazuje istotę przestępstwa oskarżonego. Kara w ten sposób ukształtowana przez Sąd jest więc w tym ujęciu racjonalna. Wskaże one osobom ze środowiska oskarżonego, że przestępstwo pociąga za sobą karę, dolegliwą, a jednocześnie sprawiedliwą. Cel stawiany przed karą z punktu widzenia prewencji generalnej zostanie osiągnięty. W szczególności, że pamiętać trzeba, iż określony czyn, sposób postępowania, a także kara będą szczególnie żywe przez dłuższy czas właśnie w środowisku najbliższym oskarżonego. W ujęciu ogólnospołecznym, szerokiego kręgu odbiorców, kwestie te albo w ogóle pozostają niezauważone, albo funkcjonują krótki czas. Kara orzeczona przez Sąd również w tym ujęciu spełni zadania prewencji ogólnej. Zobrazuje skutki określonych działań i wskaże, że za popełnione przestępstwo ponieść trzeba konsekwencje. Jednocześnie podkreśli też, że kara jest wypadkową całego zespołu komponentów. Dowiedzie, że wymierzając karę Sąd nie czyni tego szablonowo, lecz sprawiedliwie. Podkreśli obiektywizm Sądu, zwróci również uwagę na fakt, iż Sąd zobowiązany jest orzekać w sposób daleko odbiegający od chwilowych emocji, uczciwie i sprawiedliwie, ważyć wszelkie rzucone na szalę elementy. Podkreśli jednocześnie, że T. nie jest ślepa, lecz obiektywna i sprawiedliwa, nie ulega żadnym podszeptom, czy naciskom, lecz wymierza karę w sposób wyważony, jasny, przekonujący i sprawiedliwy zauważając szeroki krąg każdego czynu w ujęciu ogólnospołecznym, środowiskowym, indywidualnym, a także bierze pod uwagę ocenę wynikającą z kryteriów stricte prawnych.

Wymierzona przez Sąd Rejonowy kara nie jest szczególnie surowa, ale jednocześnie wyważona i sprawiedliwa. W kontekście czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, wobec wskazanych wyżej okoliczności jego popełnienia, nie sposób przyjąć, aby mogła być ona istotnie łagodniejsza. Pamiętać bowiem należy, że zasadnicze kryterium decydujące o wymiarze kary, co wskazano, to czyn, jakiego oskarżony się dopuścił. M. M. (1) zaś dopuścił się istotnego występku z art. 209 § 1a k.k. i fakt ten nie może umykać przy ocenie wymiaru kary za ten konkretny przypisany oskarżonemu czyn. Podkreślenia wymaga, iż czyn, jakiego dopuścił się oskarżony, cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, a nadto stopień winy oskarżonego był również znaczny. W tych aspektach pamiętać należy o wysokim stopniu umyślności. W kontekście tych elementów orzeczona wobec oskarżonego kara 5 miesięcy ograniczenia wolności oraz nałożony obowiązek realizacji obowiązku alimentacyjnego, w żaden sposób nie mogą być oceniane jako surowe, czy wygórowane. Jednocześnie jednak brak jest powodów do ingerencji w wymiar tej kary i jej ocenę jako rażąco niewspółmiernie łagodnej. Dla osiągnięcia celów prewencji tak indywidualnej, jak i generalnej, nie jest konieczne orzeczenie kary szczególnie surowej. W tym ujęciu właśnie orzeczona kara ograniczenia wolności jest adekwatna, sprawiedliwa i wyważona.

Orzeczona przez Sąd I instancji kara spełnia dyrektywę zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na oskarżonego. Oczywiście jest, że przyszłe postępowanie danej osoby uzależnione jest od całego zespołu okoliczności, zarówno indywidualnych, jak i społecznych, środowiskowych. Dopiero całość tych uwarunkowań decyduje o postawie i zachowaniu danej osoby. Pozostają one oczywiście pewną niewiadomą, co jednak nie oznacza, że przy wymiarze kary Sąd nie może przeprowadzić stosownej analizy pozwalającej na postawienie określonych założeń i wyciągnięcie z nich wniosków. Wymierzona przez Sąd meriti kara, choć nie nadmiernie surowa, ale jednocześnie adekwatna i sprawiedliwa, osiągnie cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego. Waga i charakter czynu oskarżonego wymaga konieczności podjęcia działań resocjalizacyjnych zmierzających do uzmysłowienia oskarżonemu zła, jakiego się dopuścił, przekonania go o niedopuszczalności naruszania norm prawnych, surowych, ale jednocześnie wymiennie odczuwalnych konsekwencji dla jego życia wynikających z tego typu zachowań. Wymierzona przez Sąd Rejonowy kara da oskarżonemu asumpt do przemyślenia swego postępowania, zrozumienia istotnych w życiu wartości, zmiany cech swojej osobowości, które doprowadziły do dopuszczenia się przypisanego mu przestępstwa. Pozwoli na osiągnięcie wobec oskarżonego celów wychowawczych. Z jednej strony jest to kara pozwalająca na istotne oddziaływanie wychowawcze, ale też na tyle łagodna, iż nie zamyka oskarżonemu drogi do możliwości normalnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Tym samym uznać należało, iż nie zachodziły podstawy do ingerowania w wymiar orzeczonej wobec M. M. (1) kary zasadniczej, bowiem kształtując ją na analizowanym poziomie Sąd a quo należycie rozważył wszystkie dyrektywy określone w art. 53 § 1 i 2 k.k., uznając w wyniku przeprowadzonego wnioskowania, iż oskarżony nie wymaga osadzenia w warunkach izolacji penitencjarnej, zaś orzeczona kara ograniczenia wolności winna nie tylko uświadomić mu wagę popełnionego czynu, ale też umożliwić wyciągnięcie racjonalnych wniosków z dotychczasowego postępowania i w ten sposób przyczynić się do ukształtowania pożądanej postawy na przyszłość, osiągając w ten sposób cele kary. Tak ukształtowana kara w ogólnym aspekcie stanowi prawidłową i sprawiedliwą reakcję na popełniony przez oskarżonego czyn i w takiej postaci winna należycie spełnić cele przed nią stawiane. Wymierzona przez Sąd I instancji kara jest niewątpliwie łagodna, ale jednocześnie wyważona i sprawiedliwa. W kontekście czynu, jakiego dopuścił się oskarżony nie sposób jednak ocenić owej kary jako rażąco niewspółmiernie łagodnej. Kara ta nie należy do tego katalogu, aby mówić o wręcz niemożności jej zaakceptowania. Nadto po stronie oskarżonego istnieją okoliczności i elementy o charakterze pozytywnym, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy. W złożonej zaś apelacji przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie znalazły się w rzeczywistości żadne argumenty, które mogłyby zostać uwzględnione. Sąd omówił wszelkie podnoszone kwestie przez apelującą i – jak zostało wykazane – żadna z nich nie może zostać uznana za słuszną i przekonującą. W takiej sytuacji apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej nie mogła zostać w uwzględniona.

Podsumowując, stwierdzić należy, że wywody apelacji nie zawierają skutecznych argumentów, które pozwalałyby na uwzględnienie złożonego środka odwoławczego. Podniesione w środku zaskarżenia zarzuty wobec kwestionowanego rozstrzygnięcia okazały się niesłuszne, dlatego też Sąd odwoławczy, na mocy art. 437 § 1 k.p.k., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżycielkę posiłkową K. G. od obowiązku zwrotu kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i obciążył Skarb Państwa tymi kosztami. W tym zakresie Sąd miał na względzie charakter przedmiotowego postępowania, fakt iż dotyczyło ono przestępstwa niealimentacji oraz reprezentowanie przez K. G. w rzeczywistości małoletnich pokrzywdzonych, co zdecydowanie przemawiało za wskazanym rozstrzygnięciem w oparciu o zasady słuszności.